

## 0 odpowiedni słuch polityczny i społeczny

„Tygodnik Solidarność Świętokrzyska” pochylał się czasami nad zawartością czasopism mających wpływ na kształtowanie opinii publicznej. Najczęściej czasopismem tym było „Społeczeństwo”. Tym razem przyjrzyjmy się zawartości dwumiesięcznika „Arkana” (nr 174).

Dla zobrazowania ideowego charakteru pisma wystarczy przypomnieć, że pierwszym redaktorem naczelnym i założycielem był ceniony historyk krakowski – prof. Andrzej Nowak a aktualnie pismu przewodzi inny profesor – Andrzej Waśko. Wśród współpracowników wypada wymienić profesorów: Jacka Bartyzela, Marka J. Chodakiewicza, Krzysztofa Dybciaka, Ryszarda Legutkę, Krzysztofa Szczerskiego. Grono profesorskie, które plasuje się pośród luminarzy myśli konserwatywnej. Uwaga ta jest zrozumiała przy dalszej lekturze – recenzji omawianego numeru. Numer ten bowiem w dużej części poświęcony jest diagnozie przyczyn pyrrusowego zwycięstwa PiS w ostatnich wyborach 15 października 2023r.

Autorzy: prof. Andrzej Waśko i prof. Andrzej Zakrzewski piszą wręcz, że była to „zwycięska porażka” i szukają odpowiedzi na pytanie o powód tej porażki. Andrzej Waśko stwierdza,

że „PiS nie przegrał dlatego, że źle rządził. Owszem, mimo że przypadło mu rządzić w warunkach wcześniej niewyobrażalnych: pandemii, hybrydowego ataku na wschodnią granicę, wojny na Ukrainie, rządy w latach 2015-2023 stanowiły (...) jakościowy awans państwa i społeczeństwa”. Generalną przyczyną przegranej był wg autora brak komunikacji społecznej między rządzącymi a społeczeństwem. Pisze, że „należało jednak budować wspólnotę wokół prawdy, a to zadanie zostało porzucone. Zjednoczona prawica (...) w odbiorze społecznym stała się grupą twardych facetów oferujących twarde wartości. (...) Metodą komunikacji ze społeczeństwem stał się autorytatywny monolog władzy utrzymany w stylu patetycznym”.



DOKOŃCZENIE NA STR. III

### Rozważania biblijne

#### V NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B, 4 LUTEGO 2024 R.

Hi 7, 1-4. 6-7 *Marność życia ludzkiego* | 1 Kor 9, 16-19. 22-23 *Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii*

Mk 1, 29-39 *Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy*

Czy po przeczytaniu dzisiejszej Ewangelii, która przedstawia kolejne uzdrowienia chorych i opętanych jesteś w stanie, tak po prostu, stanąć przed Jezusem na modlitwie i prosić Go, aby uzdrowił wszystko to, co w Tobie jest chore, grzeszne? Słabe i niedoskonałe? Może chciałbyś tak uczynić, ale brakuje Ci po prostu wiary i odwagi, aby Go o to poprosić. Gdy Jezus chodził po ziemi, spotkało Go wiele osób. Niektórzy przynosili do Niego swoich chorych, inni gromadzili się po to, aby Go słuchać i porwani Jego słowem decydowali się pójść z Nim. Ale byli i tacy, którzy co prawda Jezusa spotykali, ale albo drwili z Niego, albo wystawiali Go na próbę, albo przechodzili obok Niego obojętnie. I chociaż spotkali Zbawiciela twarzą w twarz, nie powrócili do domów przemienieni i uzdrowieni.

Aby zostać dotkniętym przez Pana, nie wystarczy tylko wejść do kościoła. Nie wystarczy jedynie przyjść na niedzielną Eucharystię. To zdecydowanie za mało. Zobacz, ilu turystów wchodzi do katedr i bazylik czy sanktuariów. Ale nie szukają tam Jezusa. Zatrzymują się na tym, co zewnętrzne – na pięknych obrazach, rzeźbach i witrażach.

Brakuje Ci wiary w to, że Jezus działa także dziś z taką samą mocą jak przed dwoma tysiącami lat? Nie daj się zwieść szatanowi, który będzie siał w Twoim sercu takie wątpliwości. Stań w szeregu razem z tymi, którzy przychodzili do Jezusa i prosili Go o uzdrowienie. Bądź pokorny, ale też zdecydowany. Po prostu uwierz w to, że Jezus żyje! On także dzisiaj chce wkroczyć w Twoje życie ze swoją uzdrawiającą mocą. Miej tylko wiarę i odwagę, aby Go prosić.

o. Jakub Zawadzki SOCist.

## Pracodawca jest odpowiedzialny za dane osobowe przetwarzane w prywatnym komputerze pracownika pracującego zdalnie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z 5 października 2023r. podtrzymał decyzję Prezesa UODO, w której nałożono karę upomnienia na pracodawcę za brak odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych mających zapewnić bezpieczeństwo przetwarzanych danych osobowych na prywatnych komputerach pracowników wykorzystywanych do pracy zdalnej.

Do naruszenia ochrony danych osobowych doszło w związku z kradzieżą prywatnego komputera byłego pracownika Rzecznika Finansowego. W komputerze tym przechowywane były dane osobowe przetwarzane podczas pracy zdalnej świadczonej dla pracodawcy (administratora danych). Fakt nieprzeprowadzenia przez administratora analizy ryzyka sprawił, że dane te nie zostały odpowiednio zabezpieczone. Ponadto administrator nie upewnił się, czy pracownik po zakończeniu świadczenia pracy skutecznie i trwale usunął dane z komputera. Brak odpowiednich zabezpieczeń technicznych i organizacyjnych doprowadził do nałożenia przez Prezesa UODO kary upomnienia na administratora, którą wyrokiem z 5 października 2023r. podtrzymał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

Sąd rozstrzygając tę kwestię, przywołał definicję administratora zawartą w RODO, zgodnie z którą jest nim ten, kto decyduje

o celach i sposobach przetwarzania danych osobowych. WSA podkreślił przy tym, że pracownik nie występuje jako odrębny podmiot prawa, a jego działania są działaniami pracodawcy, za które pracodawca ponosi odpowiedzialność. W ocenie sądu nie zmienia tej sytuacji prawnej nawet działanie naruszające lub wykraczające poza zakres powierzonych pracownikowi zadań i obowiązków pracowniczych czy też status radcy prawnego byłego pracownika.

WSA w Warszawie zgodził się z Prezesem UODO, że administrator danych powinien przeprowadzić analizę ryzyka w związku z pracą zdalną pracowników i korzystaniem przez nich zarówno z prywatnych, jak i służbowych komputerów. Taka analiza wskazałaby na potrzebę zastosowania odpowiednich rozwiązań m.in. na wypadek kradzieży komputera, w którym są przetwarzane dane osobowe. Sąd uznał, że administrator uchylając obowiązkom RODO w zakresie analizy ryzyka,

jak i wdrożenia odpowiednich rozwiązań technicznych i organizacyjnych mających zapewniać bezpieczeństwo przetwarzanym danym, starał się przerzucić odpowiedzialność za to na pracownika. Pomimo iż pracownik był zobowiązany do łączenia się przez VPN, korzystania z odpowiednich programów do szyfrowania plików oraz stosowania haseł do logowania znanych wyłącznie jemu i ich cyklicznej zmiany, to z umowy zawartej pomiędzy stronami nie wynika, by pracownik był zobowiązany do szyfrowania dysku twardego.

Ponadto sąd wskazał, iż ciężar dowodowy w tym przypadku spoczywa po stronie administratora i to on powinien być w stanie wykazać, że prywatny laptop pracownika został odpowiednio zabezpieczony przed potencjalnym nieuprawnionym dostępem do danych osobowych, które się na nim znajdowały.

Marta Śnioch



# Lokale do wynajęcia

w centrum Kielce  
przy ul. Planty

- biura
- lokale usługowe
- lokale handlowe

Szczegółowe informacje:

ZRS NSZZ "Solidarność"  
Kielce, ul. Planty 16 A  
tel. 41-34-477-03  
tel. kom. 604-48-57-59

## Staranność dowodowa w działalności związkowej

Systematyczna poprawa skuteczności działania organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” w procesie reprezentowania osób zrzeszonych w Związku a także obronie ich godności, praw oraz interesów materialnych i moralnych wymaga nie tylko umiejętności pozyskiwania koniecznych w danej sprawie informacji ale również określonych zachowań negocjacyjnych i zdobywania rzetelnych dowodów.

To oznacza, że nie wystarczy zwykła amatorszczyzna, rutyna związkowa czy hasłowe traktowanie danego problemu człowieka, czy jego rodziny. U początku kolejnej związkowej kadencji 2023-2028 warto spojrzeć w nieodległą przeszłość, postawić właściwe wnioski i zorganizować bieżącą działalność szczególnie w środowiskach pracowniczych na tyle sprawnie, aby jak najwięcej problemów, bieżących konfliktów było pozytywnie rozstrzyganych. Jednym z już wymienionych, niezwykle istotnych elementów mających wpływ na poprawę skuteczności związkowej jest bieżąca staranność dowodowa, związana ze ściśle skonkretyzowanym problemem. To na podstawie „twardych dowodów” jest możliwe wykazanie, już na etapie rozmów z pracodawcą, że dla przykładu, przysłowiowy Kowalski z długoletnim stażem pracy i nienaganną pracą nie zasługuje na rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym poprzez zdefiniowanie ogólnikowego zarzutu. Podobnie jest w przedmiocie stosowanych wobec pracowników kar porządkowych. Tu obrona pracownika zrzeszonego w elitarnym Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność” winna zaistnieć już na etapie wysłuchania, np. poprzez udział przedstawiciela władzy wykonawczej w tym procesie, dla zobrazowania szczegółów sprawy

umieszczonych w protokole.

Dalszy etap to pomoc w przygotowaniu sprzeciwu. Wreszcie, jeśli sprawa trafi do komisji zakładowej, konieczna jest linia obrony oparta na dodatkowo zgromadzonych dowodach, bo może się okazać, że finalnie sprawę rozstrzygnie sąd, bądź komisja pojednawcza, jeśli takowa u pracodawcy funkcjonuje.

Podobnie jest w szeregu innych spraw. Dla przykładu, coraz częściej trafiają do komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” sprawy pracowników „wkręconych” w patologię mobbingu, dyskryminacji, wyzysku niszczącego godność człowieka czy przemocy definowanej w prawie karnym. Dowody w tych sprawach są kluczowe. Są gromadzone zarówno przez zainteresowanych jak i organizacje związkowe ze społeczną inspekcją pracy włącznie. Pracownik nie może być w tego rodzaju sytuacjach sam. Zebrane materiały w pozyskanych dowodach nie podlegają ujawnieniu do czasu postępowania sądowego. Dowodowa, systematyczna staranność organizacji związkowych ma bezpośredni, dodatni wpływ na negocjowane w zakładach pracy umowy i regulaminy decydujące o standardach wynagrodzeń i warunkach pracy.



Kazimierz Pasternak

## O odpowiedni słuch polityczny i społeczny

DOKOŃCZENIE ZE STR. I

Kolejną przyczyną było zamknięcie się we własnym ciasnym środowisku wewnątrzpartyjnym – w przysłowiowej bańce. Do przyciągania nowych ludzi i środowisk nie przykładano żadnej wagi. Andrzej Waśko przypomina, że „zwykły Kowalski nie mógł się przyłączyć, bo nigdzie i do niczego go nie zapraszano”. Na dodatek, jak to pisze inny autor – prof. Maciej Zakrzewski: „Nonszalancja była spora, skoro nie zawahano się umieścić na listach (czasem na pierwszych miejscach) ludzi obciążonych poważnymi zarzutami i skrajnie skompromitowanych”. Stworzono tym samym model klientelizmu. Obywatel mógł co najwyżej w ciemno zaufać i czepiać się klamki tak postępującej władzy. Taktyka ówczesnej władzy, tak jak to widzi prof. Zakrzewski, opierała się „na rozróżnieniu: kto nie idzie z nami, ten przeciw nam”.

Profesor Waśko stwierdza więc, że „Błędy i zaniechania w komunikacji społecznej

sprawiły, że wyborcy 15 października postawili Polskę w bardzo trudnej sytuacji. W najlepszym wypadku zapłaci ona za to perturbacjami i zatrzymaniem rozwoju; w najgorszym – utratą suwerenności w ramach sfederalizowanej UE”.

Uwagi poczynione przez obu profesorów mają z pewnością służyć wyciągnięciu wniosków na przyszłość, również tę najbliższą. Za chwilę czekają nas wybory samorządowe a po nich – do Europarlamentu. Niestety obserwacje lokalne wskazują nadal, że po stronie polityków dominuje status quo – jakoś to będzie, nic nie trzeba zmieniać. Liderowanie listom wyborczym dotychczasowych „przywódców” nie wróży niczego dobrego.

Zamykanie się w szczelnej, impregnowanej bańce partyjnej nie poszerzy elektoratu. Przykładem jest chociażby rozpad klubu PiS w Sejmiku województwa świętokrzyskiego. Brak refleksji merytorycznej i personalnej – potwierdza kontynuowanie zgubnego

sposobu działania. Inercja prowadzi do dalszego spadku zaufania poparcia.

Tylko „pójście do przodu”, otwarcie się na inne, przyjazne przeciw środowiska oraz rezygnacja z posługiwania się zgrany kartami – może być szansą na odbudowę znaczenia i atrakcyjność ugrupowania.

Profesor Andrzej Waśko kończy swój artykuł zarysowaniem konieczności zmiany postaw decydentów. Pisze: „Trzeba ograniczyć wodzowski monolog i wrócić do dialogowej formy stosunków wewnątrz własnego obozu. Ludziom potrafiącym myśleć politycznie i aktywnym trzeba dać poczucie, że mogą należeć do jakiegoś zespołu (zarówno w wąskim, jak i szerszym tego słowa znaczeniu) i realnie partycypować w pracy dla Polski”.

Ta powinność powinna być melodią najbliższej przyszłości, pod warunkiem, że decydenci mają odpowiedni słuch społeczny i polityczny.

Waldemar Bartosz

## ZMIANY W PRAWIE PRACY W 2024 ROKU (cd)

Od stycznia 2024 roku weszło w życie kilka ważnych zmian w prawie pracy. Przedstawiamy najważniejsze z nich.

### 7. Dostosowanie stanowisk pracy dla pracowników korzystających z laptopów

W 2024 roku wielu pracodawców będzie zobligowanych do zastosowania nowych regulacji dotyczących przepisów bhp w zakresie wyposażania stanowisk pracy. Nowe przepisy zaczęły obowiązywać 17 listopada 2023r., pracodawcy mają 6 miesięcy na ich wdrożenie. Zmiany będą dotyczyły pracowników pracujących przy komputerze – jeżeli pracownik przez co najmniej połowę dobowego wymiaru pracy korzysta z laptopa, jego stanowisko pracy powinno być wyposażone w stacjonarny monitor ekranowy lub podstawkę zapewniającą ustawienie ekranu, tak aby górna krawędź znajdowała się na wysokości oczu pracownika, a także w dodatkową klawiaturę i mysz.

### 8. Dofinansowanie szkoleń kontaktowych

Obok obowiązków związanych z dostosowaniem stanowiska pracy, pracownik będzie miał też prawo do tego, by wnioskować

o dofinansowanie również w zakresie szkoleń kontaktowych.

### 9. Zmiany w zakresie ochrony pracowników przed wypowiedzeniem

Zgodnie ze zmianami w Kodeksie postępowania cywilnego zwiększy się ochrona pracownika. W sytuacji kiedy sąd zasądzi należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Dodatkowo w sytuacji kiedy sąd uzna, wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne albo przywracając pracownika do pracy, sąd na wniosek pracownika będzie mógł nałożyć w wyroku na pracodawcę obowiązek dalszego zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

(źródło: [www.pit.pl](http://www.pit.pl))

Podaruj **1,5%**  
podatku

Fundacja udziela pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej, dzieciom i młodzieży oraz osobom bezrobotnym, osobom zagrożonym utratą pracy.



#### FUNDACJA DLA DOBRA WSPÓLNEGO

25-502 Kielce, ul. Planty 16A  
tel. 41 34 477 03, tel./fax 41 34 417 38  
e-mail: [solidarnosc@home.pl](mailto:solidarnosc@home.pl)  
NIP 9591796508; REGON 260175583  
Konto: PKO I o/Kielce 33102026290000950201606896

Każda Twoja złotówka  
podarowana Fundacji trafia do  
osób potrzebujących wsparcia



Fundacja dla dobra wspólnego

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego utworzoną przez Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność”.

Fundacja działa bez zysku (non profit) i jej Zarząd pracuje w pełni społecznie.

**KRS 0000283723**